

IN FOR MA TOR

Parafia
Ewangelicka
Augsburska
Świętego
Mateusza
w Łodzi

Egzemplarz bezpłatny, 2017 rok



REFORMACJI



**Nie bój się,
bo oto zwiastuję wam
radość wielką,
która będzie udziałem
wszystkiego ludu,
gdyż dziś narodził się
wam Zbawiciel,
którym jest Chrystus Pan
w mieście Dawidowym**

Ewangelia św. Łukasza 2,10-11

*Radosnych, spokojnych, przynoszących otuchę i nadzieję Święt
Bożego Narodzenia, oraz Bożego prowadzenie w Nowym Roku
2018*

**Życzy ks. Michał Makula z rodziną
Rada Parafialna
oraz
Pracownicy Parafii**

Świąteczne refleksje

ks. prob. Michał Makula

Hasło 2018:

*Pan Bóg powiedział: Ja pragnącemu dam
darmo ze źródła wody żywota*

Objawienie św. Jana 21,6b

Mam taką ulubioną trasę rowerową w naszym pięknym Beskidzie Śląskim. Z Ustronia trawersem przez Małą Czantorię jedzie się do Republiki Czeskiej, a stamtąd mocno w górę podjazd w stronę Soszowa, by następnie powracając do Polski skrócić w lewo jadąc na szczyt Wielkiej Czantorii. Zjazd do Wisły jest o wiele trudniejszy niż podjazd, gdyż strome, kamieniste i z wieloma korzeniami zbocza wymagają ogromnej koncentracji. Techniki hamowania nie da się nauczyć na płaskich trasach. Spalone klocki hamulcowe, rozgrzane do czerwoności tarcze – tego nie da się doświadczyć jeżdżąc po naszym pięknym Lesie Łagiewnickim. Trudna trasa, bo Beskidy chociaż nie są wysokimi górami, to jednak do szczytów prowadzą strome szlaki. Góry uczą pokory.

W takich wędrownkach pieszych, bądź rowerowych trzeba pamiętać o uzupełnianiu płynów. Jadąc na rowerze jeden bidon nie wystarczy. W górskim kolarstwie trudno brać ze sobą kolejne butelki z wodą, gdyż zwiększa to ciężar, a więc i mocno utrudnia rowerową wspinaczkę. Jakie jest rozwiązanie? Na szczęście na szlakach co chwilę napotyka się wybijające źródła z zimną, czystą i do tego bardzo dobrą wodą. Uzupełnienie bidonu w takim źródle, a następnie wypicie jej na przełęcz z przepięknym widokiem, to ulga, która nie tylko działa na ciało, ale przynosi ogromne ukojenie i radość dla duszy zmęczonego człowieka. Wtedy mimochodem podświadomie zaczyna nucić się pieśń ze Śpiewnika Ewangelickiego (nr 846) „*Gdy na ten świat, spoglądam wielki Boże*”.

W ostatniej księdze Pisma Świętego w Objawieniu św. Jana, autor rozpościera przed nami widok z góry na panoramę niebiańskiej Jerozolimy. Pomimo całej tajemnicy, która towarzyszy tej Księdze, słowa Objawienia są głęboko ukrytymi ludzkimi tęsknotami. Jan spina klamrą całą Biblię. Pomiędzy pierwszą a ostatnią jej stroną znajdujemy historię Boga i nas ludzi. Jest to historia zbawienia, której początek i koniec są zakorzenione w samym Bogu. On sam jest gwarancją, że historia tych, którzy słyszą i zachowują Jego Słowa, nawet moja osobista historia, kończy się szczęśliwie. Jego obietnice są pewne i niezmiennie. Tak też jest z jego ofertą: *Ja pragnącemu dam darmo ze źródła wody żywota*.

Czy wiemy, co to znaczy być spragnionym? Chodząc po górskich szlakach możemy pragnienie zaspokoić pijąc dobrą wodę, którą zaczerpnąć możemy ze zdrowych źródeł. Jednak nie wszyscy mają taką możliwość. Dostęp do czystej wody jest jednym z praw człowieka. Jednak ponad trzy miliony osób rocznie umiera z powodu niewystarczających zasobów wody. Co dwadzieścia sekund z powodu pragnienia, bądź picia

zanieczyszczonej wody, umiera gdzieś na świecie dziecko. Tak, to dzieje się w XXI w.!

Pragnienie. Być może wydaje się nam, że ten problem nas nie dotyczy. Odkręcamy kurek w łazience, czy kuchni i mamy wody tyle, ile chcemy. Jednak, czy mimo to nie odczuwamy pragnienia? Przecież w życiu chodzi o coś więcej niż pragnienie wody! Mamy pragnienie życia we wszystkich jego aspektach. Oferty jego zaspokojenia są nieograniczone. Możemy w nich przebierać bez umiaru. Świat chce nam pomóc być szczęśliwymi. Podsuwa nam coraz to nowe pomysły i rozwiązania. „Moje szczęście jest najważniejsze!” Inwestujemy wiele w karierę, urodę, zdrowie i w tzw. prestiż. Inni próbują sił w coraz to nowszych związkach, czerpią pełnymi garściami z uciech życia – no bo kiedy, jak nie teraz? Inni z kolei wycofują się ze świata, pragną ciszy, ale nie zawsze szukają jej tam, gdzie faktycznie można ją odnaleźć.

Wiele z tych rzeczy dzieje się tak po prostu, bez głębszej analizy i refleksji. Wtedy nawet nie zauważamy, że czerpiemy ze źródeł, które niekoniecznie są zdrowe i orzeźwiające. Zaczynamy to zauważać dopiero wtedy, gdy źródła z których czerpaliśmy

zaczynają wysychać. Widzimy to dopiero wtedy, gdy zdrowie zaczyna szwankować, gdy relacje w których byliśmy się rozpada, gdy bezpieczny świat, który sobie stworzyliśmy zaczyna się trząść.

Tymczasem prawdziwie zdrowa źródłana woda wypływa gdzieś na zboczach górskich niezależnie od tego, czy my z tego źródła czerpiemy, czy też nie. Idąc w góry możemy dźwigać ciężki plecak w którym będziemy mieli zakupioną wodę zamkniętą w plastikowej (!) butelce. To wydawać się będzie roztropne. To będzie oznaka naszej zapobiegliwości. Czy aby na pewno?

Możemy też wziąć, tak po prostu, pusty kubek i zaczerpnąć z czystego strumyka płynącego po górskim stoku. Za darmo, bez żadnych kosztów. W konsekwencji mniej się zmęczymy i zakosztujemy wody u samych źródeł,

a nie przepływającej przez kilometry rur i stację uzdatniania.

Na progu nowego 2018 roku Pan Bóg zabiera nas na górę i rozpościera przed nami widok na Nową Jerozolimę. Mówi: „Skosztuj! Ze mną jesteś u źródła. Spójrz jak pięknie! Pij prawdziwą wodę, która zaspokoi Twoje pragnienia! Zamknij etap, który jest za tobą i rozpocznij nowy idąc ze Mną” . Nie narzuca się nam. Niczego nie wymusza. Jak zawsze cicho, bez zbędnego hałasu i szumu przypomina, że jest tuż obok, na wyciągnięcie ręki. Daje samego siebie, chociaż na to nie zasłużyliśmy. Co najważniejsze, daje nam to wszystko za darmo. Wydaje się wręcz niewyobrażalne, by odrzucić tę ofertę. Spróbuj. Skosztuj. Zobacz. Z nadzieją wejdź w Nowy Rok.

Kalendarium Roku Reformacji

ks. prob. Michał Makula

Rok 2017 był poświęcony Reformacji. 500 lat od wystąpienia

ks. dra Marcina Lutra było pretekstem by zastanowić się nad



rolą i znaczeniem Reformacji w historii Świata, Kościoła jak i lokalnych społeczności. Chcąc przybliżyć temat szerszej publiczności postanowiliśmy, tak w parafii, jak i wychodząc na zewnątrz, przekazać to co dla nas jest najważniejsze.

Cały cykl comiesięcznych koncertów, organizowanych przez naszą parafię „Niedziela z muzyką u św. Mateusza” poświęcony był jubileuszowi 500 lat Reformacji. Gościliśmy wielu wybitnych artystów, którzy wykonywali m.in. muzyką wyrosłą na ideach reformacyjnych.

Momentem kulminacyjnym cyklu był recital prof. Ireny Wiśetki-Cieślar w październiku 2017, która w całości koncert poświęciła muzyce protestanckiej. Była to okazja do zapoznania się z nazwiskami największych kompozytorów ewangelickich, którzy swoje dzieła inspirowali lekturą Pisma Świętego i w ten sposób dzielili się swoim doświadczeniem wiary.

W styczniu w murach naszego kościoła wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” z repertuarem kolęd i pieśni z programu reformacyjnego „Solus

Christus”. Było to wydarzenie o charakterze ekumenicznym, gdyż inicjatorem koncertu był jezuita o. Józef Łągwa, który w ten sposób chciał się przyczynić do upamiętnienia pięćsetnej rocznicy Reformacji.

W pierwszym półroczu, wspólnie z Centrum Dialogu im. Marka Edelmana, zorganizowaliśmy spotkania z ciekawymi ludźmi, którzy dzielili się swoim doświadczeniem Reformacji. Bardzo ciekawe

W styczniu ks. prof. Andrzej Perzyński, ks. Semko Koroza, oraz ks. Paweł Meler wzięli udział w panelu dyskusyjnym pt.: „Reformacja. 500 lat procesu”. W lutym prelegentem była prof. Irena Wiśełka Cieślar, która przedstawiła wykład: „Muzyka w tradycji Reformacyjnej”. W marcu prof. Jarosław Płuciennik przedstawił temat: „Psalmy. Dzieje i styl protestanckich przekładów”. W kwietniu ks. Semko Koroza i ks. Michał Makula przedstawili



tematy i prezentacje były wprowadzeniem do dyskusji. Była to sposobność do poznania bliżej luteranizmu i tradycji zakorzenionej w szeroko rozumianym ewangelicyzmie. Spotkania przygotował i poprowadził nasz radny Andrzej Grzegorzczuk. W kalendarium podajemy tylko wydarzenie i prelegenta. Szczegółowe relacje ze spotkań autorstwa Romana Czubńskiego są dostępne na stronie parafii www.lodz.luteranie.pl.

temat: „Tradycje świąteczne i kalendarz liturgiczny w protestantyzmie”. W czerwcu na zakończenie cyklu w Centrum Dialogu z prelekcją przyjechała Agnieszka Godfrejow-Tarnogórska, która podzieliła się swoją prezentacją: „Społeczne zaangażowanie kościołów ewangelickich”.

W maju odbyła się konferencja organizowana przez Uniwersytet Łódzki i Akademią Muzyczną



w Łodzi pt. „Kultura Reformacji i reformowanie w kulturze”.

Na przełomie maja i czerwca w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego zorganizowana została wystawa „Ewangelicka architektura i sztuka sakralna w Łodzi”.

Końcem czerwca z koncertem dedykowanym 500-leciu Reformacji wystąpił Chór Dziecięcy Miasta Łodzi.

We wrześniu odbyła się wycieczka parafialna do Torunia, gdzie zwiedziliśmy ciekawą wystawę poświęconą Reformacji w Toruniu.

W październiku w Lesie Łągowickim odbył się „Bieg wielu kultur na 500 lat Reformacji”.

Końcem października odbyły się „Dni Reformacji w Łodzi” na które składały się: Koncert oratoryjny Filharmonii Łódzkiej, koncert jazzowy Adama Bałdych, oraz nabożeństwo ekumeniczne „Od konfliktu do Komunii”.

W listopadzie odbyły się dwa spotkania Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Na pierwszym prof. Katarzyna Jedynakiewicz-Mróż przedstawiła temat: „Duchowni ewangelicy jako duszpasterze kościelnych grup nieformalnych w NRD”. Następnie na spotkaniu współorganizowanym przez Klub Akademicki

Polskiej Akademii Nauk, ks. Michał Makula przedstawił temat: „500 lat Reformacji. Historia i teraźniejszość”.

Również w listopadzie w czasie „Salonu ciekawej książki” odbyła się promocja książki Lynalda Roper „Marcin Luter. Prorok i buntownik”. W panelu dyskusyjnym udział wzięli ks. prof. Andrzej Perzyński, prof. Jarosław Płuciennik, dr Maciej Potz, oraz ks. Michał Makula.

Koniec Roku Kościelnego, to również spotkanie Pań z całej Diecezji na „Śniadaniu dla kobiet”. Jednym z akcentów tego

wydarzenia było przedstawienie: „Kobiety Reformacji”.

Początkiem grudnia w czasie koncertu „Niedziela z muzyką u św. Mateusza” ekumeniczną nagrodę „Serce Łodzi” za działalność pedagogiczną i koncertową otrzymała prof. Irena Wiśniewska-Cieślak.

Kalendarium pokazuje w jaki sposób wykorzystaliśmy rocznicę wystąpienia ks. dra Marcina Lutra. Pan Bóg dał nam możliwość, byśmy to właśnie my, ewangelicy żyjący w XXI w. byli odpowiedzialni nie tylko za upamiętnienie wydarzeń związanych





z dziełem odnowy Kościoła, ale przede wszystkim byśmy składali świadectwo naszej wiary i budowali mosty porozumienia pomiędzy wszystkimi chrześcijanami. Za to przede wszystkim Bogu niech będą dzięki! Było to bardzo

intensywny czas za który należą się podziękowania wszystkim, którzy zaangażowali się w to przedsięwzięcie. Mam nadzieję, że wiele z inicjatyw będzie miało swoją kontynuację i przyniesie wiele dobrych owoców.

Chrześcijanie wspólnie patrzą w przyszłość

Roman Czubiński

„Chcemy być razem” – to główne przesłanie nabożeństwa ekumenicznego, odprawionego w poniedziałek 30 października 2017 r. w naszym kościele. – Różnice, z ludzkiego punktu widzenia istotne, nadal istnieją. Chcemy

i potrafimy jednak wspólnie chwalić Boga mimo nich – przywitał zebranych proboszcz parafii ks. Michał Makula.

Luteranie i katolicy we wspólnej modlitwie dziękowali Bogu za to, co już udało się zrobić na



drodze do pojednania. Przepraszali też za wzniesione w poprzednich wiekach mury podziałów – często powstawały one na skutek instrumentalnego wykorzystywania religii do celów politycznych i ekonomicznych. Modlono się o uzdrowienie wspomnień, by przeszłość można było wspominać bez przemilczania trudnych kart, ale też bez wzajemnych pretensji i rzutowania przeszłości na teraźniejszość. Pamiętano też o modlitwie za uchodźców i prześladowanych, niezależnie od ich religii, narodowości czy rasy.

Z powodu uzgodnień między przedstawicielami różnych wyznań (oprócz luteran i katolików

uczestnikami wydarzenia byli duchowni prawosławni, starokatolicy i ewangelicko-reformowani) nabożeństwo odbyło się tym razem wyjątkowo w przeddzień Święta Reformacji. Inna niż zwykle była jednak nie tylko data. Liturgia była wzorowana na ubiegłorocznym nabożeństwie ekumenicznym w Lund, odprawionym wspólnie przez prymasa Szwecji abp Antje Jackelén i papieża Franciszka. Symbolicznym momentem było przekazywanie znaku pokoju między wiernymi oraz duchownymi, zapalanie świec wzorowanych na tych stosowanych podczas nabożeństw prawosławnych, a także wspólne wygłaszanie kazania



przez biskupów: katolickiego i luterńskiego.

Administrator archidiecezji łódzkiej ks. bp Marek Marczak rozpoczął od przypomnienia biblijnego nakazu miłości bliźniego, aktualnego bez względu na czas, miejsce i różnice wyznaniowe. Podkreślił, że zbliżenie między Kościołem katolickim a protestantyzmem ma już długą tradycję: do tego, by rozpoznać świadectwo Chrystusa także w czynach wiernych innych wyznań, wzywał katolików już Sobór Watykański II w latach 60. ubiegłego wieku. Biskup przypomniał także wkład wniesiony w dialog protestancko-katolicki przez Jana Pawła II, w tym

encyklikę „*Ut unum sint*”. Dzisiejsi chrześcijanie mogą więc korzystać z wypracowanego już dorobku. – Jedność chrześcijan w jakiejś mierze już istnieje, choć nie ma jeszcze widocznego kształtu – stwierdził nawet bp Marczak. W dalszym dążeniu do zasypania podziałów obie strony – według biskupa rzymskokatolickiego – powinny kierować się duchem miłości wobec rozmówcy i pokory wobec prawdy, która przejawia się także w gotowości do zmiany poglądów.

Druga połowa kazania należała do ks. Jana Cieślara, biskupa diecezji warszawskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. – Nie świętujemy podziału, ale

dążymy do Komunii – zaznaczyć, odnosząc się do znaczenia Święta Reformacji w dzisiejszych czasach. Jak ocenił, 50 lat dialogu luterkańsko-katolickiego sprawiło, że obydwie strony rozumieją coraz lepiej siebie nawzajem i swój język teologiczny, który dawniej bywał nieraz przyczyną nieporozumień. Podobnie jak Reformacja przyniosła odrodzenie Kościoła, także ludzie wierzący powinni wciąż na nowo odradzać się w wierze, nadziei i miłości. W nawiązaniu do reformacyjnej zasady «Solus Christus» bp Cieślar stwierdził, że wszyscy ludzie są powołani do budowania wspólnoty wiary w Chrystusa i do trwania w Nim. – Święta miłość Jezusowa niech połączy nas – zakończył, cytując jedną ze znanych pieśni.

Na zakończenie nabożeństwa przypomniano pięć zobowiązań, zawartych w opracowanym wspólnie dokumencie „Od konfliktu do Komunii”. Protestanci i katolicy postanowili we wszystkich działaniach przyjmować jako punkt wyjścia perspektywę jedności, a nie rozłamu. Spotkania z przedstawicielami innych wyznań i wspólne świadectwo wiary mają stać się środkiem do otworzenia się na przeobrażenia. Trzecie zadanie to wspólne opracowanie listy kroków, tworzących plan dojścia do widzialnej jedności. Oba Kościoły pragną też wspólnie ponownie odkryć siłę Ewangelii dla naszych czasów, a przede wszystkim – nadal składać świadectwo o Bożej łasce.



Konfirmacja

ks. prob. Michał Makula

Konfirmacja to osobiste złożenie wyznania wiary, które kiedyś w chwili Chrztu Świętego, złożyli rodzice i zobowiązali się do wychowania dziecka w wierze w Boga i posłuszeństwie Bogu. Akt konfirmacji ma miejsce w czasie uroczystego nabożeństwa. Konfirmanci po wyznaniu wiary, składają ślubowanie wierności Bogu i Kościołowi, a następnie przez błogosławieństwo zostają włączeni do społeczności Kościoła. Niosąc od tej pory współodpowiedzialność za wspólnotę,

którą wszyscy w Jezusie Chrystusie tworzymy. Osobisty wymiar konfirmacji jest bardzo ważny, gdyż uświadamia nam, że żyjemy przed Bogiem. Życie wiarą powinno być codziennością każdego ochrzczonego.

W tym roku konfirmowani zostali: Natalia Klećko, Emilia Makula, Klaudia Paciorkowska, Urszula Paciorkowska, Milena Stipanovic, Adam Nowak, Dariusz Mielczarek, Szymon Płuciennik, Jakub Szarzec.





Niech Pan Bóg błogosławi naszym młodym parafianom, by konfirmacja była początkiem

dojrzałej wiary, która niech pięknie w nich rozkwita i będzie przysgodą na całe życie.

Jubileusz 500. lat Reformacji

ks. Paweł Meler

W dniach 21-24 maja Diecezja Warszawska świętowała Jubileusz 500. lat Reformacji. Obchody organizowane były wspólnie z Kościołem Ewangelicko-Reformowanym w Polsce oraz Uniwersytetem Łódzkim i Akademią

Muzyczną w Łodzi. Szeroka współpraca przy organizacji tego wydarzenia pozwoliła nadać mu ekumeniczny charakter, który cechuje region łódzki, jak również podkreślić znaczenie Reformacji dla kultury i nauki.

Pierwszym punktem obchodów było uroczyste nabożeństwo reformacyjne. W murach łódzkiego kościoła św. Mateusza zgromadzili się wierni z okolicznych parafii luterzańskich i reformowanych oraz zaproszeni goście. Swoje pozdrowienia zebranym przekazał Administrator Archidiecezji Łódzkiej Kościoła Rzymskokatolickiego, Wojewoda Łódzki oraz prezydenci miast: Łodzi i Pabianic. Na łódzkich organach zagrał prof. Krzysztof Urbaniaś. Ekumenicznego znaczenia nabożeństwu nadała obecność Zwierzchnika Kościoła Ewangelicko-Reformowanego Węgier – ks. Istvana Szabó, który wygłosił

tego dnia kazanie. Po nabożeństwie wszyscy zebrani zaproszeni zostali na piknik reformacyjny w parafialnym ogrodzie.

Niedzielne nabożeństwo było również formą wprowadzenia do konferencji naukowej „Kultura Reformacji i reformowanie w kulturze” organizowanej wspólnie przez Uniwersytet Łódzki i Łódzką Akademię Muzyczną. Zaproszeni goście podejmowali temat Reformacji jako fenomenu kulturowego i społecznego. Szczególnym punktem konferencji był wykład prof. Rity Süssmuth zatytułowany „Tolerancja w Europie”.

Ostatnim punktem obchodów, a jednocześnie zakończeniem





konferencji, był koncert Akademii Muzycznej w łódzkim kościele św. Mateusza. Obok więc akademickiej dysputy na temat wpływu Reformacji na kulturę, zgromadzeni mogli również usłyszeć jej przejawy w dziełach Jana Sebastiana Bacha czy Dietricha Buxtehudego.

Do Komitetu Honorowego obchodów weszli Wojewoda i Marszałek Województwa Łódzkiego, Prezydent Miasta Łodzi, Biskupi Kościołów Ewangelicko-Augsburskiego, Ewangelicko-Reformowanego i Rzymskokatolickiego oraz Rektorzy Wyższych Uczelni.

Śniadanie dla kobiet

Renata Makula

„Bóg jest miłością, a kto mieszka w miłości, mieszka w Bogu, a Bóg w nim”. Słowem pochodzącym z pierwszego listu Jana, w sobotę 25 listopada w Parafii św. Mateusza w Łodzi, rozpoczęło się Śniadanie dla Kobiet. W spotkaniu wzięło udział 65 Pań z Diecezji Warszawskiej.

Po wspólnym śpiewie uczestniczki udały się do suto

nakrytego stołu, na którym każde z przygotowanych dań wyglądało imponująco! Każda z Pań z naszej Parafii włożyła wiele serca w przygotowanie własnej potrawy na śniadanie, co zostało docenione przez wszystkich Gości. Jeden z komentarzy: „Śniadanie jak za dawnych czasów bogatej fabrykanckiej Łodzi”. Podczas spożywania posiłku Panie miały



wiele czasu na wspólne poznanie się i rozmowę, co chętnie czyniły.

Było coś dla ciała, nadszedł czas i na coś dla ducha. Pięknie zagrany przez Emilię Reske na flecie i Martynę Sikorę na skrzypcach Koncert podwójny d – moll Jana Sebastiana Bacha, przeżył nas do dawnych czasów

XVI wieku. Rozpoczęło się przedstawienie pt. „Kobiety Reformacji”. Rolę Katarzyny Luter, Elżbiety Kruciger, Arguli von Grumbach, Anny Wazówny odegrały, w pięknych epokowych sukniach, Elżbieta Byrtek, Wiesława Werner, Agnieszka Godfrejow-Tarnogórska, Renata Makula. O życiu każdej z przedstawionych Kobiet





Reformacji można było się wiele dowiedzieć, poznać bliżej ich radości ale i chwile ciężkie z jakimi przyszło im się w życiu zmagać. Były to kobiety głębokiej wiary, silne, dostrzegające potrzebę zmian i chętne do niesienia pomocy potrzebującym. Każda z nich wykorzystywała talenty jakimi zostały obdarowane przez Boga najlepiej jak mogła. Przedstawienie zakończyło się zachęceniem współczesnych Kobiet, dzisiejszych ewangeliczek, które również są pełne zapału, by tak jak XVI-wieczne reformatorki, czyniły świat lepszym i piękniejszym, by stały się reformatorkami w swoich domach, parafiach i ojczyźnie. Po krótkiej pracy

w grupach dyskusyjnych, rozważających dzieło naświetlonych postaci reformaterek nadszedł czas na warsztaty wieńca adwentowego. Przy profesjonalnym instruktarzu, Panie zrobiły swoje własne, piękne wieńce adwentowe, które zabrały do swoich domów. Uwieńczeniem miłego sobotniego dopołudnia było wspólne zdjęcie uczestniczek śniadania z wykonanymi wieńcami adwentowymi, wspólny śpiew w kręgu pieśni „Złącz Panie razem nas” oraz westchnienie do Pana Boga, by to Jezus Chrystus stał się prawdziwą radością w naszych domach w czasie Adwentu i Świąt Bożego Narodzenia.

Wycieczka do Torunia

Anna Drath

Przypadająca w tym roku 500. rocznica Reformacji stała się doskonałą okazją do stworzenia w wielu miastach Polski licznych wystaw, odczytów, prelekcji i spotkań. Również z tej okazji w Ratuszu Staromiejskim Torunia zorganizowana została wystawa pod nazwą „Wpływ kultury ewangelickiej na rozwój miasta”. Wśród odwiedzających wystawę nie mogło oczywiście zabraknąć naszych parafian, którzy w ilości około 40 osób w dniu 30 września tego roku udali się na wycieczkę autokarową do Torunia, celem poszerzenia swojej wiedzy na ten temat.

Wystawa została zorganizowana przez Muzeum Okręgowe w Toruniu przy udziale Ratusza Staromiejskiego, Archiwum Państwowego w Toruniu, Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Książnicy Kopernikowskiej oraz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Toruniu.

Po wystawie oprowadzała nas sama kustosz pani Aleksandra Mierzejewska, która sprawiała wrażenie osoby zachwyconej zasobem dodatkowej wiedzy jaką

pozyskała podczas przygotowywania ekspozycji. Kilkakrotnie powtarzała, że dotychczas nie zdawała sobie sprawy z ogromu dobrodziejstwa jakie wniosła do rozwoju miasta Reformacja.

Ekspozycje w sposób interesujący i przystępny pokazywały dzieje Reformacji w Toruniu, a momentami także w całej ówczesnej Polsce. Wystawa zgromadziła wiele bezcennych eksponatów nierozrwalnie związanych z Toruńską Reformacją. Prezentowane eksponaty podzielona były na części z których każda obejmowała jedno zagadnienie np. rolę Torunia w ruchu protestanckim, współpracę międzynarodową, zatargi protestantów i katolików. Był też duży dział poświęcony wielkim postaciom, osobom zasłużonym dla Toruńskiego protestantyzmu.

Jednym z ciekawszych elementów wystawy było odtworzone wewnątrz biblioteki ewangelickiego Gimnazjum Akademickiego powstałego w 1594 r. Część przedmiotów będących na wyposażeniu biblioteki zachowało się w oryginalnym stanie

do dnia dzisiejszego w zbiorach różnych instytucji toruńskich, jak np. pochodzący z drugiej połowy XVII w. globus Ziemi Willem'a Janszoo'a Blaeu, mapa Prusa Caspara Hennebergera z 1576 r. czy złożona skarbonka w kształcie księgi. Na ekspozycję przekazane zostały najpiękniejsze egzemplarze Biblii z lat 20-tych i 30-tych XVI w. a także *Postylla Chrześcijańska* Samuela Dambrowskiego wydana w Toruniu w latach 1620-1621. Był to jeden z najbardziej uznanych zbiorów kazań wykorzystywanych przez polskich ewangelików w domowych nabożeństwach. Nie zabrakło także najwybitniejszych dzieł sztuki. Zaprezentowane zostały m.in. obrazy przypisywane znakomitemu malarzowi gdańskiemu Antonowi Mollerowi „Sąd ostateczny” z początku XVI wieku, który obecnie wisi w prezbiterium kościoła św. Jakuba w Toruniu., a także dzieło Wojciecha Gersona „Ostatnia wieczerza”.

Dalszą atrakcją wyjazdu był spacer w asyście pani



przewodnik Bożeny Kilańszewskiej po toruńskiej starówce. Odwiedziliśmy piękny kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, trójnawowy z wydzielonym prezbiterium, wystrój ołtarza z XVII wieku z organami, amboną i gotyckimi ławami-stellami w prezbiterium i z mauzoleum Anny Wazówny z 1636 r., „Okraglak” areszt śledczy wzniesiony pod koniec XIX w., Krzywą Wieżę pochyloną o 1,4 m. z powodu niestabilnego gruntu z przełomu XIII i XIV w., Spichlerz gotycki

z XIV w., Bramę Klasztorną, Dom Mikołaja Kopernika, Kościół św. Ducha wzniesiony w 1756 r. przez toruńskich luteran, fontannę flisaka z początku XX w. nawiązująca do legendy związanej z żabami, które zagnieździły się w mieście. Następnie udaliśmy się do kościoła Ewangelicko-Augsburskiego mieszczącego się przy ul. Strumykowej 10. Tam od proboszcza ks. Michała Walukiewicza dowiedzieliśmy się wiele o historii parafii i problemach związanych z niestabilnym gruntem na jakim został wybudowany

kościół i koniecznością ustawicznych jego remontów. Z kościoła udaliśmy się do domu parafialnego gdzie przy herbatce, kawie i ciastku nawiązaliśmy nowe znajomości z toruńskimi parafianami.

Program wycieczki był bardzo napięty ale udało nam się go zrealizować w całości wszyscy w wyśmienitych humorach wróciliśmy późnym wieczorem do Łodzi. Ta niewątpliwie bardzo pouczająca wycieczka pozostanie na długo w naszej pamięci.

Dni Kościoła na Śląsku Cieszyńskim

W dniach 15-18 czerwca po raz pierwszy w Polsce, odbyły się Ewangelickie Dni Kościoła. Były one okazją do spotkania ewangelików z całej Polski na pięknym Śląsku Cieszyńskim. Grupa z Łodzi licząca ponad 30 osób zatrzymała się w Wiśle w ośrodku „Księżówka”.

EDK rozpoczęły się w pogodny poranek czwartkowy (15.06) uroczystym nabożeństwem w leśnym kościele na Równicy

w Ustroniu. W nabożeństwie udział wzięło ponad 3000 osób, co zważywszy na przepiękną scenerię, robiło niesamowite wrażenie. Dalszy program tego dnia realizowany był w Wiśle. Program EDK był bardzo bogaty, wybór zajęć nie był więc łatwą sprawą, ale ułatwiała go świetnie zredagowana książeczka programowa, którą dostał każdy z uczestników.



Piątek (16.06) to już wyjazd do Cieszyna. Niezwykle bogaty program odbywał się w wielu miejscach miasta i to po obu stronach Olzy. Liczne wykłady, studia biblijne, warsztaty, przedstawienia i koncerty gromadziły wielu uczestników.

Sobota (17.06) to już Bielsko-Biała, niestety chłodna i deszczowa. Program dopołudniowy realizowany był na tzw. „Bielskim Syjonie”, a więc w kościele ewangelickim Zbawiciela i licznych obiektach należących do kościoła ewangelickiego. Po południu mocnym akcentem

było Nabożeństwo Główne EDK w bielskiej Hali Widowiskowo-Sportowej pod Dębowcem. Po nabożeństwie odbył się bardzo ciekawy Koncert Reformacyjny w czasie którego prezentowane były bardzo różne style muzyczne.

Niedziela (17.06) to już nabożeństwo po drugiej strony Olzy w Czechach i powrót do Łodzi. Był to dobry czas, by poznać naszych współwyznawców z innych stron Polski, ale przede wszystkim był to czas budowania wiary, a jubileusz Reformacji był to tego wyśmienitym pretekstem.

Łódzki bieg wielu kultur na 500 lat Reformacji

Jakub Ryszard Stempień

W sobotę 7 października w Lesie Łagiewnickim odbył się „Łódzki bieg wielu kultur na 500 lat Reformacji”, zorganizowany przez Akademicki Związek Sportowy, Fundację „Tolerancyjna Polska” oraz Parafię

Ewangelicko-Augsburską św. Mateusza w Łodzi.

Lokalizację zawodów wybrano bardzo trafnie. To przecież Arturówek i Łagiewniki można nazwać kolebką łódzkiego joggingu. To tutaj, począwszy od



1979 r., rozgrywane są – z inicjatywy niezującego już prof. Janusza Szoslanda – legendarne imprezy z cyklu TextilCross. To Arturówek nieodmiennie gości biegaczy-uczestników Biegów Sylwestrowych (w tym roku rozegrana zostanie 33 edycja tych zawodów). To w Łagiewnikach lokalizowano Biegi Świętojańskie, Biegi Łata, Półmaratony Szakala. To tu formowała się łódzka społeczność biegowa. Dlaczego? Zapewne ze względu na niezwykłą urodę Łagiewnickiego Lasu, tego niemałego kompleksu leśnego (1,2 tys. hektarów), położonego na skraju wielkiego miasta, który stanowi

pozostałość nieistniejącej już Puszczy Łódzkiej. Botanicy informują, że występuje tu 101 gatunków drzew i krzewów, zaś zoologzy stwierdzają występowanie w Łagiewnikach 500 gatunków owadów, 115 gatunków ptaków, 25 gatunków ssaków oraz 15 gatunków ryb. To zrozumiałe, że miłośnicy przyrody – także biegacze – chętnie spędzają tu czas.

Pogoda w dzień zawodów sprzyjała bieganiu; co najważniejsze (pomimo pewnego chłodu): nie padało! Gościny biegaczom udzielił Hotelowy Kompleks Leśny „Arturówek”, gdzie już tradycyjnie lokalizowane są biura



zawodów organizowanych w Łągiwnikach. Tam też odbyła się dekoracja zwycięzców. Najpierw jednak rozegrane zostały imprezy towarzyszące: bieg dla dzieci oraz bieg VIP. Później, w samo południe, „ruszył” bieg główny, na dystansie około 8 km (uczestnicy mieli do pokonania dwie pętle). Wolontariusze łódzkiego AZS-u zabezpieczali trasę, dbając aby żaden z zawodników nie pomylił drogi. W sumie w biegu głównym wystartowało 130 osób, do mety dotarło 128 biegaczy. Najlepszy wynik uzyskał pan Robert Głowala, z czasem: 23 minuty i 54 sekundy. Na mecie czekały już pamiątkowe medale dla każdego finiszującego oraz ciepły posiłek. Był czas na rozmowę i dzielenie się

emocjami z kibicami oraz innymi długodystansowcami-amatorami.

W biegu wzięło udział kilkunastu reprezentantów „Drużyny św. Mateusza”, a więc członków naszej parafii. Ubrani w charakterystyczne, okolicznościowe koszulki, byli dobrze rozpoznawalni na trasie. Spotkanie podczas wyczerpującego biegu z kolegą z drużyny (nieważne: wyprzedzanym czy wyprzedzającym) było źródłem radości i dodawało sił.

Na koniec należy napisać dwie rzeczy. Po pierwsze wydaje się, że pomysł aby do programu obchodów 500-lecia Reformacji włączyć – oprócz różnych wydarzeń kulturalnych, naukowych czy *stricto* religijnych – także imprezę sportową był pomysłem bardzo dobrym, trafionym. „Łódzki

bieg wielu kultur na 500 lat Reformacji” nie był zresztą jedyną taką imprezą w naszym kraju. Przypomnieć trzeba bowiem o „Biegu 500 lat Reformacji”, którego dziewięciu uczestników pokonało dystans 842 kilometrów z Wittenbergi do Cieszyna! Po drugie, popularność jaką cieszył

się bieg łódzki i życzliwość z jaką się spotkał pozwalają postawić postulat, aby... podjąć zadanie organizacji tego biegu corocznie. Idea biegu wspaniale wpisuje się w tradycję wielokulturowej i tolerancyjnej Łodzi. Tradycję tę trzeba pielęgnować.

Nasze ferie w Szczyrku

Małgorzata Sławińska

Pewnego dnia po nabożeństwie, Proboszcz ks. Michał Makula spytał czy mielibyśmy ochotę dołączyć do grupy spędzającej ferie zimowe w Szczyrku. Byliśmy z jednej strony zaskoczeni ale z drugiej poculiśmy się ogromnie wyróżnieni. Nie zastanawialiśmy się zbyt długo i szybko podjęliśmy decyzję. Jechaliśmy do Szczyrku z ciekawością jak będzie wyglądał taki wyjazd i staraliśmy się sobie go wyobrazić. Rzeczywistość jednak przekroczyła nasze wszelkie wyobrażenia. Dom w którym mieszkaliśmy położony jest niezwykle malowniczo na górcie. Z każdego

okna widać piękne ośnieżone szczyty. Gospodarze ks. Jan Bryt z Małżonką przywitani nas swoją serdecznością i życzliwością. Od pierwszej chwili poculiśmy się jak w domu. Piękny drewniany dom był do naszej dyspozycji. Na miejscu mogliśmy korzystać z wypożyczalni sprzętu narciarskiego, a chwilę po przyjeździe okazało się że Gospodyni będzie dla nas gotowała i przez cały pobyt jedliśmy pyszne domowe obiady. Każdy dzień zaczynaliśmy modlitwą i wspólnym śniadaniem. Po śniadaniu wszyscy wyruszał na narty, sanki i spacer. Nasz dzień wypełniony był spacerami

po ośnieżonej okolicy, zabawami na śniegu i zjazdami na sankach. W środku dnia wszyscy spotykaliśmy się na wspólnym obiedzie po którym ks. Makula zapraszał dorosłych na rozmowy o Biblii. Był to niezwykle bogaty i głęboki czas. Poznawaliśmy swoje opinie i interpretacje Słowa Bożego. Wspaniała była atmosfera tych spotkań. Przewodził im duch otwartości i całkowitego braku oceny. Dzięki temu potrafiliśmy mówić co myślimy, i wzbogacać nasze umysły i serca niezwykle głębokimi i często odkrywczymi przemyśleniami drugiego człowieka. Poobiednie „rekolacje” były bezcennym czasem

zatrzymania się i refleksji nad moim życiem.

W czasie kiedy dorośli zastanawiali się nad sensem istnienia, dzieci pod opieką Renaty Makula śpiewały piosenki, rysowały i poznawały historie biblijne, aby w ostatnim dniu zimowisk wziąć udział w quizie i zaprezentować swoją wiedzę dorosłym. Kiedy pożywiliśmy ciało i ducha towarzystwo znów rozbiegało się do różnego rodzaju zimowych uciech. Narty, sanki, lepienie bałwana albo po prostu książka i gorąca herbata z miodem. Dzień kończył się wspólną wieczorzą, podczas której wrzało od opowieści i wrażeń z dnia, który





właśnie miał się ku końcowi. Po kolacji często graliśmy w gry planszowe spędzając rodzinnie czas. Wieczór kołysał dzieci do snu a my rozsiadaliśmy się na sofach i oddawaliśmy się radości wspólnych rozmów, żartów i nieskrępowanej wymiany myśli.

Byłam na wielu zimowych wyjazdach. Narty, śnieg, sanki, spacer, nowi znajomi to wszystko było moim udziałem wielokrotnie. Ale jest coś co odróżniało ten wyjazd od wszystkich innych. Coś co powoduje, że wracam myślami do zimowisk 2017 r. w Szczyrku i czekam na kolejne. Tym czymś jest unikatowa

atmosfera tego miejsca, którą tworzyli niezwykli gospodarze Jan Bryt z Małżonką, których ujmująca troskliwość i gościnność rozgrzewała serca wszystkich gości, oraz Michał i Renata Makula, którzy zapraszając do radośnej i głębokiej wspólnej refleksji, budują bardzo silne relacje między wszystkimi, których na ten wyjazd zaprosili. Wyjechałam z poczuciem ogromnej więzi z poznanymi ludźmi i wdzięczności za to spotkanie, a moje dzieci zaraz po powrocie zapowiedziały, że nie wyobrażają sobie inaczej spędzać ferii zimowych jak tylko tam i w takim towarzystwie.

Nowa Rada Parafialna

W 2017 r. mija kadencja Rady Parafialnej. Stąd 19 listopada Zgromadzenie Parafialne wybrało nowych członków Rady Parafialnej. Wszystkim Radnym życzymy

Bożego błogosławieństwa i prowadzenia w odpowiedzialnej służbie na rzecz Kościoła i Parafii. Poniżej przedstawiamy krótkie informacje o naszych radnych:

Sławomir Domińczak

– 45 lat, ukończył szkołę średnią, jako technik mechanik-budowa maszyn. Od 20 lat jestem żonaty Dagmarą, mają syna Tomasza. Pracuję na wydziale mechanicznym, gdzie zajmuję się organizacją i nadzorem

procesu produkcji, wykrywaniem przyczyn awarii oraz uszkodzeń maszyn jak i opracowaniem dokumentacji technicznej. Prywatnie interesuję się historią średniowiecza jak i współczesną.

Andrzej Grzegorczyk

– 31 lat, ukończył Uniwersytet Łódzki, z zawodu jest archeologiem i muzealnikiem. Zatrudniony obecnie w oddziale Stacja Radegast – Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi, gdzie zajmuje się dziejami Zagłady Łódzkiej społeczności żydowskiej w okresie II wojny

światowej. W mijającej kadencji był radnym Parafii św. Mateusza, jest delegatem do Synodu Diecezji Warszawskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce poprzedniej i obecnej kadencji. Żonaty ze wspaniałą Ewą.

Piotr Kronenberg

– 66 lat, urodzony w Łodzi w rodzinie ewangelickiej od kilku pokoleń. Z wykształcenia inżynier elektryk ze specjalnością

trakcja elektryczna. Po studiach zatrudniony przez kilka lat w PKP w Oddziale Zasilania, zajmując się jednocześnie na pół etatu

działalnością gospodarczą w zakresie instalacji elektrycznych. Od 1988 r. jest to jego podstawowe zajęcie. W 2017 r. przeszedł na emeryturę, pozostaje jednak nadal aktywnym zawodowo. Swoje „zamiłowanie” do prądu elektrycznego wyniósł ponieważ z domu rodzinnego, „zaraził” go nim ojciec Jerzy, również inżynier elektryk – wieloletni członek Rady Parafialnej, pełniący również funkcję kuratora.

Karol Werner

– 59 lat, urodził się w rodzinie pastorskiej. Całe życie jestem związany z Łodzią – swoim ukochanym miastem. Ukończył Politechnikę Łódzką. W swojej pracy w różnych gremiach kościelnych wyznaję zasadę, że podejmując się funkcji należy najpierw wiedzieć, jakie niesie ona obowiązki i oczekiwania, żeby potem móc je

Mama Alina także brała czynny udział w życiu Parafii poprzez działalność w Polskim Towarzystwie Ewangelickim. Z pracą zawodową jest związane również hobby „zabawa światłem”, podświetlanie różnych obiektów, detali architektonicznych, wnętrz itp., poza tym fotografuje, samotnie wędruje po Wysokich Tatrach w okresie jesiennym, często w ekstremalnych warunkach.

dobrze wypełnić. Nie inaczej jest w przypadku Rady Parafialnej, gdzie posiadam doświadczenie, pokornie broniąc się jednak przed rutyną. Chętnie, także poza nabożeństwem, bierze do ręki Śpiewnik Kościelny. Różnorodność pieśni tam zawartych pozwala zawsze znaleźć tę odpowiednią na daną chwilę.

Małgorzata Nykiel

– 45 lat, z zawodu germanistką, pracuje jako lektorka w szkole językowej. Mężatka, mama dwóch wspaniałych córek Justynki i Basi. Ochrzczona i konfirmowana w kościele św. Trójcy w Warszawie, gdzie wraz z mężem brali ślub. Od 1997 r.

związana z Łodzią. Lubiąca ciekawe podróże, dobre książki oraz rodzinne wieczory przy grach planszowych.

Piotr Utz

– 45 lat, z zawodu lekarz internista, kardiolog. Żonaty, z niezastąpioną Ewą, ojciec dwóch synów Kacpra i Jana. Urodzony w Łodzi, ochrzczony i konfirmowany w kościele św. Mateusza.

Jarosław Płuciennik

– 51 lat, r., prof. dr hab. nauk humanistycznych, literaturoznawca, kulturoznawca i kognitywista, pracuje jako prof. zw. w Uniwersytecie Łódzkim, w Instytucie Kultury Współczesnej. Były prorektor ds. programów i jakości kształcenia UŁ (2012-2016). Prezes Fundacji Tolerancyjna Polska. Radny Parafii św. Mateusza w Łodzi poprzednich kadencji, świecki delegat do Synodu Diecezji Warszawskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce poprzednich i obecnej kadencji, były sędzia sądu dyscyplinarnego Kościoła,

W czasie wolnym lubiący zażywać ruchu na wolnym powietrzu (rower, bieganie). Ceniący wspólne wypady z rodziną i usypiający przy dobrych audiobookach.

delegat do Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce (członek Komisji Mediów oraz Komisji Teologicznej) w kadencji poprzedniej (2012-2016) i obecnej. Wybrany do Rady Synodalnej Kościoła. Żonaty z Magdaleną Rembowską-Płuciennik, ojciec dwóch synów, Szymona i Mateusza. Hobby: pies Frodo, muzyka, fotografia, bieganie, działalność społeczna. Dumny z wydania publikacji „Psalmy polskie czasu reformy. Tetrapla łódzka na 500 lat Reformacji” (WUŁ, Łódź 2017).

Emil Saryusz-Wolski

– 41 lat, urodzony w Łodzi. Z wykształcenia projektant wzornictwa przemysłowego. Początkowo studiujący prawo na Uniwersytecie Łódzkim, ukończył

Akademię Sztuk Pięknych im. Wł. Strzemińskiego. Obecnie pracuje na Politechnice Łódzkiej, na Wydziale Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów,

gdzie zajmuję się przygotowaniem nowych programów studiów, tworzeniem nowych form zajęć w zakresie projektowania oraz rozwijaniem międzynarodowej wymiany studenckiej. Jest konwertytą choć luteranką z urodzenia była babka Eryka Hildegarda Steffan. Z tych też

rodzinych względów wpięrow zawarł związek małżeński w kościele św. Mateusza, a następnie wstąpił do Parafii. Jest ojcem dwóch córek Marii i Heleny, które zostały ochrzczone w św. Mateuszu.

Ekumeniczny Zjazd Chórów

Kinga i Zbigniew Gruszkowie

Ważną okazją dla uczczenia jubileuszu 500-lecia Reformacji był udział chóru naszej Parafii w Ekumenicznym Zjeździe Chórów Diecezji Warszawskiej, który odbył się w dniach 13-14 maja

w Lublinie. Wykonawców różnych wyznań połączył w Centrum Spotkania Kultur jeszcze jeden jubileusz – przypadające na ten rok 700-lecie przyznania Lublinowi praw miejskich.





Chór Parafii przygotował pod kierunkiem Adama Świderskiego dwa utwory. Niezapomnianym przeżyciem było wykonanie w niemieckim oryginale i przy akompaniamencie orkiestry Chorału nr 72 z Pasji św. Mateusza Jana Sebastiana Bacha („Wenn ich einmal soll scheiden”) oraz utworu Oto stoję („Oto stoję przed Tobą mój Panie, myśl uciekła i serce wciąż drży”). Szczególnym momentem, który zapadł wszystkim w pamięć, był wspólny – chórów, audytorium i orkiestry – śpiew finału kantaty Bacha „Ein feste Burg ist unser Gott”.

Następnego dnia odbyło się w lubelskiej Parafii św. Trójcy uroczyste nabożeństwo, po nim zaś – obiad w ogrodzie parafialnym i spotkanie z lubelskimi ewangelikami, którym należą się wielkie podziękowania za gościnność i otwartość.

Udział w Ekumenicznym Zjeździe Chórów, przy obecności kilkutysięcznej publiczności, był niezapomnianym wydarzeniem, prawdziwym świętem muzyki, ale też wszystkich i każdego z osobna sposobem na upamiętnienie wittenberskich wydarzeń 1517 r.

Koło Pań

Renata Makula

W naszej Parafii od wielu lat działa Koło Pań, które zbiera się

raz w miesiącu na spotkaniu organizacyjnym, podczas którego

ustalane są wszelkie działania Koła na najbliższy miesiąc. Z ogromnym zaangażowaniem, z głębi serca wypływającą chęcią służenia innym, Panie podejmują się organizacji herbatek parafialnych, obiadów diakonijnych, pakowania prezentów dla dzieci na Ukrainę, obsługi wszelkich imprez odbywających się w naszej Parafii, w których niezbędna jest pomoc wielu rąk. W Kole Pań panuje wspaniała rodzinna atmos-

upływ czasu robi swoje. Mimo ogromnych chęci wiele osób, z różnych względów, nie może już służyć swoją pomocą. Gorąco zachęcam do wstąpienia w nasze szeregi byśmy mogli wesprzeć osoby do tej pory niezawodne, zawsze chętne do niesienia pomocy, by ich działalność i poświęcenie przyniosło owoc w postaci kontynuacji zaangażowania w sprawy Parafii przyszłych pokoleń. Wszystkim



fera. Podczas spotkań toczy się wiele rozmów i dyskusji na różne tematy. Panie są wsparciem dla siebie nawzajem ale też filarem wspierającym życie w naszej Parafii.

Koło działa od wielu lat, i co każdy z nas może zauważyć,

osobom z Koła Pań (a jest wśród nas i jeden Pan) serdecznie dziękuję za wszelkie działania, pomoc i gorące zaangażowanie. Za poświęcenie swojego czasu ale i radość z jaką podejmujecie każde wyzwanie. Prawdziwą radością i szczęściem człowieka jest

Jezus Chrystus. Największe przykazanie: Kochaj bliźniego swego jak siebie samego! Służąc innym i dostrzegając ich potrzeby,

odkrywamy prawdziwe szczęście w Chrystusie.

Dzieci w Parafii

Renata Makula

Ogromnym szczęściem w każdej rodzinie są dzieci. W naszej rodzinie parafialnej, ogromną radością jest fakt, że nie tylko są, ale wręcz przybywa ich z każdym rokiem! Uczestniczą one w lekcjach religii oraz szkółkach niedzielnych, które odbywają się podczas niedzielnych nabożeństw. Mamy okazję podziwiać je gdy śpiewają dla nas podczas nabożeństw, w specjalnie

przygotowanym programie świątecznym na Gwiazdkę, czy też podczas herbatki parafialnych.

Niewątpliwie, w minionym roku, uśmiech na twarzach naszych najmłodszych wywołała zmiana w salce szkolkowej. Od tego roku szkolnego dzieci mogą swoje zdolności plastyczne prezentować na całej powierzchni ściany pokrytej farbą tablicową i cieszyć się nowymi, kolorowymi





stolikami i krzesłkami. Podczas szkółek nasze maluchy śpiewają przy akompaniamencie gitary, poznają historie biblijne Starego i Nowego Testamentu, które są ilustrowane za pomocą flanelografu, wykonują różnego rodzaju prace plastyczne. Dzieci są wielką wartością naszej Parafii, z wyrozumiałością i uśmiechem zachęcamy je do uczestniczenia w życiu parafialnym.

Wszystkich rodziców zachęcam do przyprowadzania swoich pociech na nabożeństwa, lekcje religii i szkółki niedzielne, by od najmłodszych lat mogły czuć związek z Kościołem, by czuć społeczność z innymi współwyznawcami, by dziecko mogło budować swoją tożsamość wyznaniową.

Noc z Lutrem

Emilia Makula

Jubileusz 500 lat Reformacji to idealna okazja do świętowania i poznawania nowych ludzi. 31 października młodzież z naszej parafii razem z młodzieżą z Pabianic, praktykantem

Arkadiuszem Raszką i jego żoną wybrała się na „Noc z Lutrem”. Całe wydarzenie odbywało się w teatrze im. Adama Mickiewicza w Cieszynie. Uroczystość rozpoczął wspólny zespół CME



z którym wszyscy mogli śpiewać, ponieważ wszystkie teksty pieśni były wyświetlane na ścianie. Szczególnie zapadły nam w pamięci dwie pieśni „My Wierzymy” i „Warownym Grodem” ponieważ zespół bardzo uwspółcześnił nasz hymn. Podczas śpiewania było czuć bardzo rodzinną atmosferę. Następnie przyszedł czas na Familiadę. Odkonstrował się również przedstawienie pod tytułem „Czy sole mogą zwietrzeć?”. Było to dość kontrowersyjne przedstawienie, ale dawało bardzo dużo do myślenia. Było to niesamowite przeżycie, bo cały teatr był wypełniony luteranami z różnych parafii. Cała impreza trwała do godziny 23. Po oficjalnej części przyszła pora na część nieoficjalną. Pojechaliśmy na parafię w Dzięgielowie, w której

nocowaliśmy. Na miejscu przywitała nas dzięgielowska młodzież. Zaczęliśmy od wspólnej integracji, odgadywaliśmy swoje imiona i się przedstawialiśmy. Następnie przyszedł czas na „Just Dance” wszyscy od razu się wkręcili i tańczyli. Potem niektórzy poszli grać w gry planszowe. Było bardzo dużo zabawy, śmiechu i zdrowej konkurencji. Całość skończyła się o godzinie piątej rano. Poszliśmy spać lecz nie na długo, bo już koło godziny 10 poszliśmy zwiedzać kościół, dom opieki Emaus i dom sióstr diakonis.

Ogólnie bardzo nam się podoobała cała wycieczka. Dziękujemy praktykantowi Arkadiuszowi Raszce za zorganizowanie całej wycieczki. I mamy nadzieję, że to nie ostatnia tego typu wycieczka.

Statystyka za rok 2017

Chrzty

- | | |
|----------------------|---------------|
| 1. Filip Kulczycki | 9.04.2017 r. |
| 2. Emilia Lelke | 30.07.2017 r. |
| 3. Mikołaj Kozłowski | 8.10.2017 r. |
| 4. Kornel Stempień | 29.10.2017 r. |

Śluby

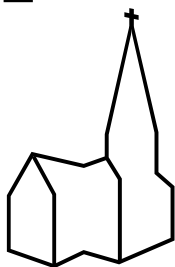
- | | |
|---|---------------|
| 1. Piotr Blejwas i Joanna Zaręba | 29.04.2017 r. |
| 2. Mateusz Krakowiak i Natalia Neumann | 27.05.2017 r. |
| 3. Paweł Gołębiewski i Maksymiliana Skalska | 28.10.2017 r. |

Konwersje

W mijającym roku do naszej Parafii wstąpiło 8 osób.

Zmarli Parafianie

- | | | |
|-----------------------------|-------------------|-------------------|
| 1. śp. Elżbieta Frankiewicz | ur. 30.11.1926 r. | zm. 17.01.2017 r. |
| 2. śp. Daniela Klink | ur. 14.07.1939 r. | zm. 20.01.2017 r. |
| 3. śp. Benon Mencil | ur. 16.06.1923 r. | zm. 8.02.2017 r. |
| 4. śp. Janina Domańska | ur. 21.03.1927 r. | zm. 10.02.2017 r. |
| 5. śp. Eryka Neumann | ur. 3.01.1931 r. | zm. 15.02.2017 r. |
| 6. śp. Erna Hepner | ur. 12.07.1924 r. | zm. 14.03.2017 r. |
| 7. śp. Urszula Barcz | ur. 29.12.1944 r. | zm. 31.03.2017 r. |
| 8. śp. Urszula Poprawa | ur. 23.07.1954 r. | zm. 25.06.2017 r. |
| 9. śp. Tadeusz Dyszkiewicz | ur. 7.05.1927 r. | zm. 30.08.2017 r. |
| 10. śp. Alicja Sawicka | ur. 19.05.1932 r. | zm. 4.09.2017 r. |
| 11. śp. Franciszek Kawecki | ur. 20.11.1926 r. | zm. 1.11.2017 r. |



**Parafia
Ewangelicko
Augsburska
Świętego
Mateusza
w Łodzi**

WYDAWCA:

Parafia Ewangelicko–Augsburska Świętego
Mateusza w Łodzi
ul. Piotrkowska 279/283, 90–457, Łódź
42 684 66 72

STRONA INTERNETOWA:

www.lodz.luteranie.pl

FACEBOOK:

ParafiaEwangelickoAugsburskaSwMateusza

INSTAGRAM:

sw.mateusz

NABOŻEŃSTWA:

w każdą niedzielę o godzinie 10.00

KONCERTY ORGANOWE:

Niedziela z muzyką u Świętego Mateusza
w każdą pierwszą niedzielę miesiąca
o godzinie 17.00

KANCELARIA PARAFII CZYNNA:

poniedziałek | środa | piątek 9.00 – 13.00
wtorek 10.00 – 18.00
czwartek 9.00 – 16.00

DO ZOBACZENIA

